

Sygn. akt II Ca 1424/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Klepacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 stycznia 2014 roku w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

przeciwko **K. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt III C 1040/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanego K. K. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem drugiej instancji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2013r. Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił powództwo (...) Sp. z o.o. w W. przeciwko K. K. o zapłatę.

Swoje orzeczenie Sąd ten wydał w oparciu o następujące ustalenia i wywody:

Powód (...) Sp. z o.o. w W. wnosił o zasądzenie od pozwanego K. K. kwoty 4.809,95 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania, na którą to kwotę składają się nieregulowane przez pozwanego opłaty za studia w Wyższej Szkole (...) w S. oraz skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie w ich zapłacie.

Dnia 18 października 2003r. osoba o nieznaney tożsamości złożyła podpis pod rotą ślubowania Wyższej Szkoły (...) w S.. W dniu 29 marca 2004r. Senat uczelni przyjął wysokość odpłatności za naukę w roku akademickim 2004/2005, w tym czesnego za studia dzienne- 370 zł miesięcznie, a za studia zaoczne- 350 zł oraz ustalił, że należności te są płatne miesięcznie przez dziesięć miesięcy w roku akademickim. Ponadto z kartoteki konta za rok 2004 mającego dotyczyć

K. K. wynikało, że w dniu 16 listopada 2004r. i 2 grudnia 2004r. dokonano wpłat tytułem czesnego w kwotach po 350 zł, natomiast zaległość wynosi 1.050zł. W kartotece konta za rok 2005 widnieje zaległość w kwocie 2.450 zł. W związku z powstałą zaległością, decyzją z dnia 8 lipca 2005r. Rektor Wyższej Szkoły (...) w S. skreślił pozwanego z listy studentów. Dnia 16 lutego 2012r. wszedł w życie statut ww. uczelni. W paragrafie 53 ustęp 1 wskazano, że pomiędzy osobą przyjętą na studia a uczelnią zawierana jest umowa o świadczenie nauki w formie pisemnej. Umowa ta określa w szczególności wysokość oraz zasady wnoszenia opłat na rzecz uczelni. Ustęp 3 stanowi ponadto, że osoba przyjęta na studia, która nie zawarze z uczelnią takiej umowy nie może zostać wpisana na listę studentów.

Powód (...) Sp. z o.o. W W. w dniu 7 września 2012r. w drodze umowy cesji wierzytelności nabył od Wyższej Szkoły (...) w S. wierzytelność z tytułu zaległości pozwanego K. K. w zapłacie czesnego w kwocie 4.809,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania.

Dnia 5 października 2010r. powód wezwał pozwanego do zapłaty czesnego za sporny okres.

W przedmiotowej sprawie pozwany wnosił o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut niewykazania przez powoda dochodzonego pozwem roszczenia oraz jego przedawnienia.

Sąd Rejonowy uznał, że powód nie przedstawił dowodu by pozwany w spornym okresie był studentem Wyższej Szkoły (...) i studiował w systemie zaocznym. Powód próbował wykazać okoliczność, że w spornym okresie pozwany był studentem ww. uczelni wskazując na akt ślubowania z dnia 18 października 2003r. Sąd pierwszej instancji uznał jednak, że nie sposób stwierdzić, kto ten dokument podpisał, a także jakie znaczenie prawne posiadało złożenie ślubowania. Ponadto z dokumentu tego nie wynika ani obowiązek ani też wysokość i termin zapłaty czesnego.

Powód złożył także statut uczelni, jednakże wszedł on w życie w dniu 16 lutego 2012r., nie obowiązywał zatem w spornym okresie. Jak wskazał Sąd Rejonowy, uznając hipotetycznie, że statut uczelni obowiązujący w spornym okresie zawierał analogiczne postanowienia, to należałoby uznać, że pomiędzy uczelnią a osobą przyjętą na studia winna być zawarta umowa o świadczenie nauki w formie pisemnej. Powód natomiast nie przedłożył żadnej umowy w tym zakresie.

Wraz z pozwem złożono uchwałę senatu uczelni z dnia 29 marca 2004r., z której wynika wysokość opłat za studia zarówno w systemie dziennym jak i zaocznym w roku akademickim 2004/2005 oraz obowiązek wnoszenia go co miesiąc przez dziesięć miesięcy w roku akademickim, natomiast uchwałą nie określono terminów zapłat należności. Pismo z dnia 8 lipca 2005r. informujące pozwanego o skreśleniu go z listy studentów Wyższej Szkoły (...) w S. nie dowodzi tego, że pozwany w spornym okresie był studentem uczelni oraz, że był zobowiązany do uiszczania czesnego w terminach i wysokościach wskazanych przez powoda. Sąd pierwszej instancji uznał, że zarówno zawiadomienie z dnia 8 lipca 2005r. jak i kartoteka konta stanowią jedynie dowód na to, że osoba która dokumenty te podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie. Tym samym powód nie wykazał okoliczności pozwalających na uznanie, że roszczenia dochodzone pozwem powstały. Sąd Rejonowy uznał za bezprzedmiotowe rozważania o zasadności zarzutu przedawnienia wobec niewykazania roszczenia.

W związku z powyższym Sąd I instancji, uznając roszczenia powoda za niewykazane oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą art. 98 § 1 i 3 kpc.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, który w wywiedzonej apelacji zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot objętych żądaniem pozwu. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- Mającą wpływ na wynik sprawy obrazę przepisów prawa procesowego, tj. przepisów art. 233 kpc w zw. z art. 231 w zw. z art. 232 kpc w zw. z art. 244 §1 kpc w zw. z art. 247 kpc w zw. z art. 253 kpc poprzez wybiórczą i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się po pierwsze w apriorycznym przyjęciu, że w dniu 18.10.2003r. osoba o nieznanym tożsamości złożyła podpis pod rotą ślubowania, podczas gdy pozwany nie udowodnił, iż nie jest to jego podpis (obowiązek dowodowy z art. 253 kpc), nie został przeprowadzony dowód badania prawdziwości pisma, o co nawet nie wnioskował pozwany (art. 253 kpc), a z innych zgromadzonych dowodów takich jak decyzja rektora z dnia 08.07.2005r. o skreśleniu z listy studentów, czy wyciągów księgowych kwestora wynika, że pozwany podpisał ów akt ślubowania i uzyskał status studenta, zawierając tym samym umowę o świadczenie usług edukacyjnych (art. 231 kpc); po drugie potraktowaniu decyzji Rektora z dnia 08.07.2005r o skreśleniu pozwanego z listy studentów jako dokumentu prywatnego, podczas gdy jest to dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 kpc; - korzysta on z domniemania zgodności z prawdą tego, co jest w nim stwierdzone i domniemania pochodzenia od właściwego organu, a pozwany nie zaprzeczał prawdziwości tego dokumentu i nie składał przeciwko jego treści żadnych wniosków dowodowych (art. 252 kpc); po trzecie potraktowaniu dowodów „kartoteka konta pozwanego” jako mało wiarygodnego dokumentu prywatnego, podczas gdy jest to dokument sporządzony przez kwestora i korzysta z domniemania rzetelności i zgodności z prawdą na podstawie przepisów o rachunkowości (odesłanie z art. 72 ust.1. ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990r.), pozwany zaś nie przeprowadził przeciwdowodu, aby zaprzeczyć prawdziwości i rzetelności tego dokumentu;

w konsekwencji czego Sąd uznał, że powód nie udowodnił roszczenia co do zasady, jak i co do wysokości i oddalił powództwo, porzeczając jedynie na twierdzeniach pozwanego

- Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 kc w związku z art. 142 ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990r. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy o świadczenie usług edukacyjnych poprzez stwierdzenie, że nie wiadomo jakie znaczenie prawne nadać aktowi ślubowania pozwanego, podczas gdy przyjęcie w poczet studentów następuje z chwilą immatrykulacji i złożenia ślubowania, a tym samym zostaje zawarta umowa podlegająca reżimowi prawnemu szkolnictwa wyższego.

W ocenie powoda pozwany w toku procesu nie kwestionował autentyczności podpisu ani tym bardziej nie dowiódł, że podpis widniejący na akcie ślubowania nie należy do niego. Ponadto, powód powołując się na art. 253 kpc wskazał, że to na pozwanym ciąży obowiązek dowodzenia, że oświadczenia zawarte w dokumencie prywatnym od niego nie pochodzą.

Skarżący wskazał także, że o złożeniu przez pozwanego ślubowania przesądzą także takie dokumenty jak decyzja rektora uczelni o skreśleniu z listy studentów oraz kartoteka konta.

W ocenie powoda Sąd pierwszej instancji niesłusznie uznał, że decyzja rektora z dnia 18.07.2005r. o skreśleniu pozwanego z listy studentów ma charakter jedynie dokumentu prywatnego, podczas gdy jest to decyzja w rozumieniu przepisów kpa. Na potwierdzenie swoich argumentów powód przedstawił stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażone w Wyroku z dnia 24 lutego 2010r. (I OSK 1107/09, LEX nr 594895), zgodnie z którym skreślenie z listy studentów jest decyzją konstytutywną i wywołuje skutek ex nunc, uchylając istniejący stosunek materialnoprawny. Ponadto powód przywołuje wyrok z dnia 23 lipca 2008r., Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (IV SA/Po 660/07), zgodnie z którym decyzja o skreśleniu z listy studentów jest indywidualnym aktem administracyjnym, do którego stosuje się odpowiednio przepisy kpa oraz przepisy o zaskarżeniu decyzji do sądu administracyjnego. Powód zwracił też uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 marca 2008r. (I ACa 117/08), w którym Sąd ten stwierdził, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie zawierają uregulowania dotyczącego związania sądu decyzją administracyjną. Niemniej jednak sąd w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności, w tym zakresie bowiem droga sądowa jest niedopuszczalna. Skreślenie z listy studentów w drodze decyzji

administracyjnej nie jest sprawą cywilną. Tylko w toku postępowania administracyjnego powód mógłby wykazać uchybienia, które - jego zdaniem - popełnił Pozwany, wydając decyzję o skreśleniu go z listy studentów.

Powód wskazał także, że w stosunku do pozwanego została wydana decyzja administracyjna a podstawą jej wydania było zaleganie z opłatami czesnego. Pozwany zatem mógł decyzję o skreśleniu go z listy studentów zaskarżyć, w postępowaniu cywilnym zaś nie może domagać się stwierdzenia, że było inaczej. Pozwany też nie kwestionował autentyczności tego dokumentu ani nie dowodził, że zawarte w dokumencie oświadczenia organu Uczelni nie są zgodne z prawdą.

Nadto strona powodowa argumentuje, że w procesie powód wykazał decyzją rektora o skreśleniu pozwanego z listy studentów, iż pozwany w istocie zawarł umowę o świadczenie usług edukacyjnych z uczelnią wyższą, był studentem określonego kierunku studiów i nie opłacił czesnego, przez co został skreślony z listy studentów.

Skarżący zauważa także, że zgodnie z art. 72 ust. 1 obowiązującej ówczesnie ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990r. kwestor pełni funkcję głównego księgowego i jest zastępcą dyrektora administracyjnego, Obowiązki i uprawnienia kwestora jako głównego księgowego regulują odrębne przepisy, m.in. ustawa o rachunkowości oraz ustawa o finansach publicznych. Powód wskazał, że art. 22 ustawy o rachunkowości wyraża domniemanie rzetelności, poprawności i kompletności dowodów księgowych, w związku z czym przyjęcie dowodu księgowego jako podstawy zapisu w księgach rachunkowych oznacza, że dokument został sprawdzony pod względem merytorycznym, formalnym i rachunkowym. Zgodnie z powyższym- zdaniem powódki- przedstawiony został rzetelny i odpowiadający prawdzie dokument księgowy sporządzony i podpisany przez kwestora, potwierdzający stan zadłużenia pozwanego z tytułu nieopłaconego czesnego.

Strona powodowa wskazuje też, że z chwilą immatrykulacji i złożenia ślubowania następuje przyjęcie w poczet studentów. Złożenie przez pozwanego ślubowania i dokonanie immatrykulacji powoduje, że zostaje zawarta umowa i nawiązany stosunek prawny, do którego zastosowanie mają ustawa o szkolnictwie wyższym, akty wykonawcze a także akty wewnętrzne uczelni. Powód przytoczył także pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 27 października 2008r., sygn. akt VI Aca 654/08: Statut i regulamin studiów szkoły publicznej, jaką jest uniwersytet (...), zawierają wiążące studentów normy prawa wewnętrznego o charakterze abstrakcyjnym. Studenci, mają obowiązek podporządkowania się im, bez konieczności zawierania umów, czy wydawania konkretnych aktów stwierdzających taki obowiązek. Warunkiem immatrykulacji studenta jest złożenie przezeń ślubowania, w którym kandydat na studenta, m.in. zobowiązuje się przestrzegać przepisów obowiązujących w Uczelni. Wniosek o przyjęcie na studia jest równocześnie wyrażeniem zgody na poddanie się obowiązującemu reżimowi prawnemu. Indywidualnej decyzji nie wymaga też stwierdzenie, że na studencie ciąży obowiązek wnoszenia opłaty za zajęcia dydaktyczne.

Zdaniem skarżącego przedstawiony przez powoda akt ślubowania przesądza o tym, że student zgłosił akces i zawarta została umowa regulowana w całości przepisami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, choć była to umowa o charakterze adhezyjnym.

Pozwany odpowiedział na apelację powoda i wniósł o oddalenie apelacji w całości jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a także dokonał prawidłowej oceny prawnej w zaistniałym stanie faktycznym. Powód podkreślił także, że strona powodowa nie wdała się w spór co do podnoszonych przez pozwanego zarzutów- niewykazania roszczenia i przedawnienia. Zdaniem powoda, pozwany nie wykazał ani że pozwany był faktycznie studentem Wyższej Szkoły (...) w S. w spornym okresie ani w jakim trybie studiował w związku z wysokością ewentualnych płatności. Strona pozwana podnosi także, że wobec braku czytelności i nieznanego znaczenia aktu ślubowania nie można z niego wywodzić obowiązku ponoszenia przez pozwanego jakichkolwiek opłat. Nadto powód przedłożył do akt sprawy statut uczelni niewiążący w okresie, w którym pozwany miał być studentem ww. uczelni. Pozwany wskazuje także, że brak jest jakiegokolwiek umowy w zakresie świadczenia usług pomiędzy uczelnią a pozwanym, a ze statutu uczelni nie wynika, do kiedy miałyby następować

płatność poszczególnych rat czesnego za studia. Zdaniem pozwanego oświadczenie o skreśleniu pozwanego z listy studentów jest jedynie wskazaniem pewnej okoliczności przez osobę podpisującą ten dokument, bez wskazywania powinności po stronie pozwanego do zapłaty jakichkolwiek rat czesnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia i wywody poczynione przez Sąd I instancji należy uznać za prawidłowe a apelacja pozwanego miała charakter jedynie polemiczny.

Jak wynika z akt sprawy, a przede wszystkim z treści apelacji, powód wywodził swoje roszczenie z umowy o świadczenie usług edukacyjnych, jednakże – co zasługuje na szczególne podkreślenie - taki dokument nie został w niniejszym postępowaniu przez niego złożony.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym, warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1, określa umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej. W literaturze wskazuje się, że umowa o warunkach odpłatności za studia, powinna w szczególności określać przedmiot opłat, ich wysokość, zasady wnoszenia, terminy, skutki opóźnień bądź zaprzestania dokonywania wpłat oraz warunki, terminy i skutek jej wypowiedzenia lub zerwania w inny sposób.

Powód nie przedstawił pisemnej umowy o warunkach odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartej pomiędzy uczelnią a pozwanym, która regulowałaby wskazane wyżej kwestie, a istnienie roszczenia powód uzasadnia przedłożonymi dokumentami- aktem ślubowania, decyzją o skreśleniu pozwanego z listy studentów, uchwałą Senatu Uczelni oraz kartoteką konta. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy powód nie przedstawił żadnego dokumentu, z którego w sposób bezpośredni wynikałaby okoliczność, że pomiędzy powodem a pozwanym został nawiązany stosunek prawny, z którego wynikałoby, iż pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz Wyższej Szkoły (...) w S. należności objętych pozwem oraz odsetek za opóźnienie u ich zapłacie.

Przede wszystkim – w ocenie Sądu Okręgowego - ma rację Sąd I instancji, iż powód nie wykazał, że pozwany w ogóle był studentem Wyższej Szkoły (...) w S.. Strona powodowa złożyła co prawda akt ślubowania, natomiast na dokumencie tym nie widnieje imię i nazwisko pozwanego, a złożony podpis- a właściwie parafka- jest nieczytelny i nie sposób na jego podstawie w sposób jednoznaczny stwierdzić, że pochodzi od pozwanego.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż – wbrew stanowisku apelującego – to na nim ciążył obowiązek wykazania okoliczności, że to pozwany K. K. złożył ślubowanie i w ten sposób nawiązał stosunek prawny z uczelnią, gdyż z tej okoliczności powód wywodził skutki prawne (art. 6 kc). Zdaniem Sądu II instancji, powód jako podmiot świadczący profesjonalne usługi w zakresie edukacji, winien był dochować szczególnej staranności przy odbieraniu podpisów, składanych przez studentów pod aktem ślubowania i zadbać, aby był to czytelny własnoręczny podpis. Akt ślubowania zawierający w miejscu podpisu jedynie parafę wymogu tego nie spełnia, przy czym ujemne skutki tego stanu rzeczy obciążają stronę powodową, zobowiązaną do wykazania zarówno faktu istnienia zobowiązania, jak i jego wysokości.

Wskazać także należy, iż w sprawie nie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa. W szczególności podkreślenia wymaga, iż do analizy porównawczej pisma konieczne byłoby przedstawienie dokumentu zawierającego przynajmniej pełny, czytelny podpis pozwanego, podczas na akcie ślubowania na k. 48 w miejscu „podpis studenta” znajduje się jedynie parafa, a zatem nawet przy złożeniu stosownego wniosku dowodowego w tym zakresie, nie byłoby możliwe zaoferowanie biegłemu odpowiedniego materiału porównawczego.

Sąd Odwoławczy miał także na uwadze, iż powód przytoczał stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 27 października 2008r., sygn. akt VI Aca 654/08, w związku z którym statut i regulamin studiów szkoły publicznej, jaką jest Uniwersytet (...), zawierają wiążące studentów normy prawa wewnętrznego o charakterze abstrakcyjnym. Studenci, mają obowiązek podporządkowania się im, bez konieczności zawierania

umów, czy wydawania konkretnych aktów stwierdzających taki obowiązek. Indywidualnej decyzji nie wymaga też stwierdzenie, że na studencie ciąży obowiązek wnoszenia opłaty za zajęcia dydaktyczne.

Zatem, zgodnie z argumentacją przytoczoną przez powoda, istnienie statutu uczelni oraz uchwał, które określają odpłatność za studia jest wystarczającą podstawą aby dochodzić od pozwanego należności za świadczenie usług edukacyjnych, nie zachodzi zatem konieczność potwierdzenia tych okoliczności przez wydanie w tym zakresie indywidualnej decyzji.

Jednakże Sąd II instancji zauważył, iż z powyższego orzeczenia, na które powołuje się skarżący, wynika, iż warunkiem immatrykulacji studenta jest złożenie przezeń ślubowania, w którym kandydat na studenta, m.in. zobowiązuje się przestrzegać przepisów obowiązujących w Uczelni, przy czym wniosek o przyjęcie na studia jest równocześnie wyrażeniem zgody na poddanie się obowiązującemu reżimowi prawnemu. W niniejszej sprawie nie bez znaczenia jest fakt, że strona powodowa nie przedstawiła dokumentu w postaci wniosku K. K. o przyjęcie na studia, nadto - w ocenie Sądu Okręgowego - ma rację Sąd Rejonowy, że z załączonego aktu ślubowania nie wynika, aby rotę złożył pozwany, a w związku z tym nie można z takiej nieudowodnionej okoliczności wywodzić dalszych skutków prawnych.

Kolejnym dowodem przedstawionym przez powoda, który miał dokumentować istnienie stosunku prawnego łączącego powoda z pozwanym, był statut uczelni. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że statut tej uczelni wszedł w życie dopiero w dniu 16 lutego 2012r., zatem nie może obejmować sytuacji wstecznych z lat 2004-2005, kiedy to pozwany miał być studentem tejże uczelni. Słusznie też Sąd I instancji wskazał, że statut, na który powołuje się powód też zawiera w swojej treści obowiązek zawarcia pomiędzy uczelnią a osobą przyjętą na studia w Wyższej Szkole (...) umowy o świadczenie usług w formie pisemnej, określającej w szczególności wysokość oraz zasady wnoszenia opłat na rzecz uczelni. Ponadto, zgodnie ze statutem, osoba przyjęta na studia, która jednak nie podpisze umowy z uczelnią nie może zostać wpisana na listę studentów.

Przedstawione przez powoda inne dowody takie jak decyzja Rektora Wyższej Szkoły (...) w S. o skreślenia pozwanego z listy studentów czy wyciąg z jego konta, w ocenie Sądu Okręgowego nie uprawdopodobniają w sposób niebudzący wątpliwości ani faktu zawarcia umowy o świadczenie usług edukacyjnych, ani tym bardziej wysokości roszczenia. Innymi słowy, skoro w niniejszym postępowaniu nie zostało wykazane, czy pozwany w ogóle był studentem i jakiego rodzaju studiów (studia dzienne, czy też zaoczne, w tym zakresie obowiązywała wszakże inna wysokość opłat za studia), to tym bardziej nie można wykazywać, iż zasadnym było obciążanie pozwanego opłatami za studia zaoczne przez okres dochodzony w pozwie.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można przyznać racji powodowi, który z decyzji o skreśleniu pozwanego z listy studentów wywodzi, że została ważnie zawarta umowa o warunkach świadczenia usług edukacyjnych. Słusznie zatem Sąd I instancji przyjął, że w niniejszej sprawie nie zostało wykazane przez powoda, że pomiędzy uczelnią a pozwanym została zawarta umowa o warunkach świadczenia usług edukacyjnych, nadto wobec braku umowy określającej przedmiot opłat, ich wysokość, zasady wnoszenia, terminy, skutki opóźnień bądź zaprzestania dokonywania wpłat oraz warunki, terminy i skutek jej wypowiedzenia lub zerwania w inny sposób, nie została wykazana także wysokość zaległości.

Powództwo jako niewykazane należało słusznie oddalić, w związku z tym Sąd Odwoławczy oddalił apelację jako bezzasadną (art. 385 kpc).